

Maja Janowska, Nowy kształt

Nie mogę dłużej spać
Bo już świat mnie potrzebuje
Zamykam się wśród Was
Chociaż ciągle nie rozumiem
I czekam ciągle czekam
Na tę gwiazdkę z nieba
Nie mogę tracić czasu już
Podobno jest ich tam cały Wielki Wóz

Już nie czekam aż coś się zmieni
Świat ma wiele więcej barw niż cieni
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt

Już nie patrzę czy świat mi sprzyja
W życiu liczy się każda chwila
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt

Gdy wszystko traci sens
Znikam gdzieś gdzie na pewno
Tam każda mała myśl cichy krzyk
Tworzą jedność
I czekam ciągle czekam
Na tę gwiazdkę z nieba
Nie mogę tracić czasu już
Podobno jest ich tam cały Wielki Wóz

Już nie czekam aż coś się zmieni
Świat ma wiele więcej barw niż cieni
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt

Już nie patrzę czy świat mi sprzyja
W życiu liczy się każda chwila
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt

Ulegam Wam choć mam plan
Nie boję się wielkich zmian
Uciekam stąd, nie pasuję tu
Przybiorę lepszej postaci krój

Już nie czekam aż coś się zmieni
Świat ma wiele więcej barw niż cieni
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt

Już nie patrzę czy świat mi sprzyja
W życiu liczy się każda chwila
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt
Poskładałam siebie w zupełnie nowy kształt